

ADAM AUGUSTYNIAK

ur. 1932; Jadwisin



Miejsce i czas wydarzeń	Mełgiew, II wojna światowa
Słowa kluczowe	aresztowania, łapanka, Niedziela Wielkanocna, okupacja niemiecka

Aresztowania w 1941 roku i łapanka w Niedzielę Wielkanocną

Jak aresztowania były w Mełgwi, w [19]41 roku to było zaaresztowanych dwieście osób, [między innymi] wójt Burdzanowski, żona wójta, sekretarz, dwóch księży –[aresztowali] księdza Zalewskiego i Cąkałę. Wywieźli ich do Oświęcimia, ponad trzydzieści osób. Z Trzeszkowic [wywieźli] rodzinę Najdów, wszystkich. Z Trzeciakowa dwóch Zająców i Toroja. Przeważnie wybierali Niemcy takich ludzi co [byli zaangażowani w] organizacje, fachowców i mądrych ludzi. Niektórzy wrócili, ale wójt Burdzanowski już nie wrócił, sekretarz Żmurek nie wrócił, księży nie wrócili. W [19]44 roku, w Wielką Niedzielę, to był 9 kwietnia, [Niemcy] okrążyli kościół. Kto przyszedł do kościoła to nie wolno było wyjść, tylko przed kościołem wszyscy stać, ręce do góry. Myśmy z Trzeciakowa doszli do szkoły mełgiewskiej i wraca sąsiadka, mówi: „Augustyniakowa, nie idźcie, bo tam Niemcy.”–„Łoj, pójdę.”Ale mama namyślała się, wróciliśmy się. Później krzyki słyszemy, płacz, lament. Zebrali wszystkich mężczyzn spod kościoła, kobiet nie brali, zagonili [ich] na stację do Minkowic i tam czekał pociąg do Lublina. Wywieźli ich na zamek. Byli na zamku do czerwca czy nawet do lipca. Dziedziczka z Podzamcza, Rulikowska, poszła do Niemców z prośbą, że tu żniwa, a ludzi nie mam, a chcemy oddać to zboże dla Niemców. Dowódca tego zamku zlitował się i wypuścił wszystkich. Wrócili. Czterystu chłopów wtedy wzięli, na przykład Piotra Kosmałę.

Data i miejsce nagrania	2018-03-23, Mełgiew
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar, Piotr Lasota
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"